

Sygn. akt I Ca 182/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Robert Pabin

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa O. T., H. M. i M. M. (1)

przeciwko T. P.

o roszczenia z umowy sprzedaży

na skutek apelacji powódki O. T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 1 grudnia 2015 roku, sygnatura akt I C 893/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do powódki O. T. w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 przed słowami „oddala powództwo” dodaje sformułowanie: „zasądza od pozwanego T. P. na rzecz powódki O. T. kwotę 3833,33 (trzy tysiące osiemset trzydzieści trzy 33/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 26 maja 2014 roku do dnia zapłaty i”, a po słowach „oddala powództwo” dodaje sformułowanie „w pozostałym zakresie”;

b) z punktu 2 eliminuje rozstrzygnięcie wobec O. T.;

c) dodaje punkt 3 w brzmieniu „zasądza od pozwanego T. P. na rzecz powódki O. T. 103 (sto trzy) złote z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu;

I. oddala apelację w pozostałej części;

II. zasądza od powódki O. T. na rzecz pozwanego T. P. 1492 (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt dwa) złote z tytułu częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 182/16

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do Sądu Rejonowego w Łasku powódki: H. M., O. T. i M. M. (1) wniosły o zasądzenie od pozwanego T. P. w częściach równych na ich rzecz kwoty 25 000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany powództwa nie uznał, wnosząc o jego oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od powódek kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 01 grudnia 2015r., Sąd Rejonowy oddalił powództwo, zasądzając na rzecz T. P. od H. M., O. T. i M. M. (1) kwoty po 1 205,66 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

We wrześniu 2008r. M. B. zostawił pozwanemu T. P. quada marki P. (...). M. B. i T. P. umówili się, że T. P. znajdzie nabywcę na przedmiotowego kładą za cenę co najmniej 11 000 złotych. Pojazd nie był zarejestrowany. T. P. umieścił ogłoszenie w internecie - ofertę sprzedaży quada. W odpowiedzi na to ogłoszenie zgłosił się do pozwanego K. M., który zabrał pojazd i zapłacił cenę w kwocie 11 500 złotych. T. P. podał K. M. numer telefonu do M. B. informując, że wszelkie formalności ma załatwiać z nim, jako właścicielem. T. P. wypisał K. M. oświadczenie, że sprowadził mu przedmiotowego quada. M. B. przyjechał do T. P. i odebrał pieniądze w kwocie 11 000 złotych.

K. M. zarejestrował pojazd na podstawie umowy sprzedaży w języku niemieckim, zawartej 23 września 2008r. za cenę 4 650 Euro z M. S., a w dniu 04 lutego 2010r. zbył go M. S. za cenę 24 000 złotych. Następnie okazało się, że pojazd zaginął w Szwecji, a firma ubezpieczeniowa, która wypłaciła właścicielowi odszkodowanie z tego tytułu zażądała jego wydania. Quad został najpierw w dniu 05 grudnia 2011r. zatrzymany w postępowaniu karnym, a następnie zwrócony pełnomocnikowi firmy ubezpieczeniowej. M. S. zażądał od K. M. zwrotu ceny. Ostatecznie M. S. i K. M. zawarli ugodę, na mocy której K. M. zapłacił M. S. 25 000 złotych (24 000 złotych cena + 1 000 złotych koszty postępowania).

K. M. zmarł w dniu 06 grudnia 2013r. Spadek po nim nabyły powódki: H. M., O. T. i M. M. (1) po 1/3 części każda z nich.

W dniu 30 kwietnia 2014r. pozwany odebrał wezwanie wystosowane przez pełnomocnika powódek do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 7 dni. Pozwany odmówił wypłaty.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwany nie odpowiada wobec powódek na podstawie art. 415 kc, bowiem nie ponosi winy za to, że spadkodawca powódek K. M. utracił kwotę 25 000 złotych, ponieważ nie wiedział, że pojazd został utracony przez właściciela w Szwecji i nie stanowi własności M. B.. Nie powstała również jego odpowiedzialność na podstawie art. 471 kc, bowiem nie łączył go żaden stosunek prawny ze spadkodawcą powódek K. M.. T. P. łączyła umowa o wykonanie usługi z M. B., ponieważ zobowiązał się wobec niego do znalezienia nabywcy na przedmiotowy pojazd. To M. B. i K. M. zawarli umowę sprzedaży. A więc to M. B. mógłby ewentualnie odpowiadać za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy. Z tej przyczyny brak jest również odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 556 § 2 kc. Dlatego też powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 oraz art. 105 § 1 kpc.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego wniosła powódka **O. T., zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:**

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć istotny wpływ na wynik sprawy w postaci naruszenia:

a) art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na daniu wiary twierdzeniom pozwanego T. P., że oświadczenie o sprowadzeniu z zagranicy quada marki P. (...) dla K. M. zostało wystawione jedynie po to, aby kupujący podczas transportu pojazdu miał dowód, że nabył go zgodnie z prawem w sytuacji, w której na gruncie zasad doświadczenia życiowego dotyczącego powszechnie znanej procedury sprowadzania z zagranicy kradzionych pojazdów i ich legalizowania na terenie kraju, a także zgromadzonych w sprawie dowodów, tj. zeznań K. M. oraz M. B. w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Słupsku należało uznać, że T. P.

sporządził tego typu deklarację, ponieważ to on od początku podawał się za osobę, która sprowadziła quada marki P. (...), wystawiła przedmiotowy pojazd na aukcji internetowej oraz występowała w roli sprzedającego działającego na rzecz obywatela Niemiec M. S.;

b) art. 233 § 1 kpc i art. 328 kpc, poprzez:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na przyjęciu, że pozwany i M. B. zawarli umowę o wykonaniu usługi oraz na daniu wiary oświadczeniu M. B. z dnia 06 sierpnia 2015r., z którego wynikało, że przywiózł on T. P. quada marki P. (...) w celu jego sprzedaży w sytuacji, w której M. B. trzykrotnie zeznawał w postępowaniu przed Prokuraturą Rejonową w Słupsku, że nigdy nie był właścicielem, użytkownikiem czy też posiadaczem przedmiotowego pojazdu oraz że nigdy go nie widział, a co za tym idzie nie przekazywał go do sprzedaży osobie trzeciej w tym T. P. oraz, że z osobą o nazwisku K. M. nigdy się nie zetknął, co winno być ocenione przez Sąd pierwszej instancji zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, które wskazują na to, iż oświadczenie M. B. z dnia 06 sierpnia 2015r. zostało sporządzone jedynie na potrzeby niniejszego postępowania (o czym świadczy także data jego wystawienia) w celu uwolnienia pozwanego od odpowiedzialności za szkodę, jaką poniósł nabywca quada, a nie potwierdzenia prawdziwego stanu faktycznego oraz na niewskazaniu przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powodów, dla których odmówił przyznania wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom M. B. składanym trzykrotnie przed Prokuraturą Rejonową w Słupsku, świadczącym o fakcie, iż nigdy nie dysponował quadem P. i w związku, z czym nie mógł przekazać go do sprzedaży T. P.;
- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegającego na zupełnym pominięciu dla oceny stanu faktycznego kwestii pochodzenia umowy sprzedaży quada sporządzonej w języku niemieckim i nie odniesienie się przez Sąd pierwszej instancji do tego zagadnienia w uzasadnieniu wyroku w sytuacji, w której było to kluczowe dla ustalenia, że stanowiła ona podstawę do zbycia pojazdu przez T. P. oraz faktu, że dotyczyła ona quada nabytego przez K. M. od pozwanego;
- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań K. M. składanych przed Prokuraturą Rejonową w Słupsku, z których w sposób jednoznaczny wynikało, że do zakupu quada przez K. M. doszło poprzez podpisanie przedłożonej mu przez T. P. umowy sprzedaży sporządzonej w języku niemieckim, w której w miejscu sprzedającego występował obywatel Niemiec M. S., otrzymanie od T. P. oświadczenia o sprowadzeniu pojazdu z zagranicy, zapłatę ceny przez kupującego oraz odbiór quada z miejsca zamieszkania pozwanego, podającego się za sprzedającego działającego na rzecz M. S. oraz, że kupujący nigdy nie kontaktował się z M. B., jak również, że nie miał żadnej wiedzy odnośnie ewentualnych relacji istniejących między pozwanym a rzekomym właścicielem pojazdu, a także niepodanie przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których odmówił mocy dowodowej wspomnianym zeznaniom K. M.;
- art. 245 kpc, poprzez przyjęcie, że oświadczenie M. B. z dnia 6 sierpnia 2015r. stanowi dowód tego, że zawarł on umowę sprzedaży z powodem, podczas gdy oświadczenie to stanowi jedynie dowód tego, że M. B. złożył oświadczenie zawarte w dokumencie;

c) art. 232 zd. 2 kpc, poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodu z przesłuchania świadka M. B., mimo iż w świetle istniejących sprzeczności w zgromadzonym materiale dowodowym, konieczność przeprowadzenia powyższego dowodu była oczywista z punktu widzenia wyjaśnienia przedmiotowej sprawy;

2. stanowiący konsekwencję powyższych naruszeń przepisów postępowania błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że pozwany i M. B. zawarli umowę o wykonaniu usługi i uznaniu, że K. M. zawarł umowę sprzedaży quada z M. B., a nie z T. P., który w ocenie Sądu pierwszej instancji był jedynie pośrednikiem w wykonaniu przedmiotowej umowy, a jego rola sprowadzała się do wystawienia pojazdu marki P. (...) na aukcji internetowej oraz przekazaniu go kupującemu w sytuacji, gdy w

rzeczywistości K. M. wszystkie czynności związane z zakupem quada dokonał z T. P., podającym się za sprzedającego działającego na rzecz obywatela Niemiec M. S. i nigdy nie kontaktował się z M. B. oraz nie posiadał żadnej wiedzy, że sprzedawcą jest inna osoba niż wystawiająca przedmiot na aukcji oraz, że pozwany wypisał powodowi oświadczenie o sprowadzeniu pojazdu tylko na wypadek kontroli w trakcie transportu i że M. B. odebrał pieniądze za pojazd od pozwanego;

3. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci naruszenia:

a) art. 169 § 1 kc, poprzez jego niezastosowanie, czego następstwem był brak konkluzji, że skoro ani pozwany, ani M. B. nie byli uprawnieni do rozporządzenia rzeczą, to istotne jest ustalenie, kto zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, a nie to, który z nich został wyznaczony do pełnienia funkcji sprzedającego, szczególnie, że w postępowaniu karnym zeznania pozwanego i M. B. były całkiem w tym przedmiocie odmienne;

b) art. 415 kc, art. 471 i nast. kc, art. 556 § 2 kc, poprzez ich niewłaściwą subsumpcję, wynikającą z błędów w ustaleniach faktycznych oraz proceduralnych.

W oparciu o wskazane zarzuty, skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy, uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego T. P. w częściach równych na rzecz powódek H. M., O. T. i M. M. (1) kwoty 25 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
2. zasądzenie od pozwanego w częściach równych na rzecz powódek kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
3. ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji oraz zasądzenia od skarżącej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Swobodna ocena dowodów nie jest całkowicie dowolna. Jej granice wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Sąd ma zatem przede wszystkim obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia, zgodnie z wymogami art. 328 § 2 kpc.

W świetle zaprezentowanych uwag natury ogólnej, należy zgodzić się ze skarżącą, że kryteriom oceny dowodów określonym w art. 233 kpc Sąd pierwszej instancji nie sprostał, a uzasadnienie orzeczenia nie zawiera niezbędnych rozważań w tym zakresie. Całkowicie dowolnie Sąd Rejonowy oparł się wyłącznie na zeznaniach pozwanego, a więc osoby bezpośrednio zainteresowanej rozstrzygnięciem, pomijając zupełnie pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i nie poddając zeznań T. P. krytycznej analizie pod kątem zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Poza sporem zaś pozostawało, że to pozwany dał ogłoszenie o sprzedaży quada, w

którym nie ujawnił, że działa jedynie jako osoba pośrednicząca. To on także wydał pojazd i otrzymał pieniądze w kwocie wyższej o 500 złotych, aniżeli przekazana rzekomo M. B.. Co więcej, napisał oświadczenie, że **sprowadził pojazd z zagranicy dla K. M.. Z oczywistych przyczyn, przesłuchanie K. M. nie było możliwe w przedmiotowym postępowaniu, lecz składał on zeznania w postępowaniu karnym, w toku których wskazał, że nie słyszał o M. B., umowę zawarł z pozwanym, który podawał się za osobę, która sprowadziła quada marki P. (...) z zagranicy i wystawiła przedmiotowy pojazd na aukcji internetowej oraz występowała w roli sprzedającego, działającego na rzecz obywatela Niemiec M. S.. Również M. B., trzykrotnie zeznając w postępowaniu przed Prokuraturą Rejonową w Słupsku, twierdził, że nigdy nie był właścicielem, użytkownikiem, czy też posiadaczem przedmiotowego pojazdu, a z osobą o nazwisku K. M. nigdy się nie zetknął. Pozwany nie złożył wniosku o przesłuchanie M. B. w niniejszym postępowaniu.** Zasady ustności, bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów wyłączają dopuszczalność złożenia zeznań świadka w formie pisemnej. Pisemne oświadczenia osób fizycznych przedstawiane przez stronę lub bezpośrednio przez osoby składające na piśmie takie oświadczenia mogą stanowić jedynie źródło informacji o tym, że pewne osoby mogłyby być przesłuchane w charakterze świadka. Tym niemniej, także z **oświadczenia podpisanego przez M. B. z dnia 06 sierpnia 2015r., złożonego przez pozwanego, nie wynika, aby to on był osobą, która zbyła pojazd K. M.. Wniosku tego nie sposób także wyprowadzić z zeznań żony pozwanego - M. P.. Wręcz przeciwnie, świadek podała, że mąż zakupił quada od M. B..**

Nie jest logiczne i zgodne z zasadami współżycia społecznego, aby nabywca zapłacił za kupioną rzecz osobie, która wyraźnie wskazuje, że nie jest właścicielem, ani sprzedającym, godząc się na późniejszy telefoniczny kontakt z rzekomym właścicielem i sprzedawcą, bez przedstawienia jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego legalność pochodzenia rzeczy, a takowym w sprawie przedmiotowej była umowa sprzedaży sporządzona w języku niemieckim, w której jako sprzedający figurował obywatel Niemiec M. S. . Połączenie dokumentu umowy z oświadczeniem T. P. o sprowadzeniu pojazdu z zagranicy, takie legalne pochodzenie zaś potwierdzało. Należy w pełni zgodzić się ze skarżącą, że kierując się wskazanymi wyżej kryteriami nie sposób także zakładać, aby K. M. zgodził się na przemierzenie ponad 400 km w celu odbioru quada, bez równoczesnego podpisania jakiegokolwiek umowy sprzedaży. Nadto, jeśli T. P. działałby na zlecenie M. B., to z pewnością w chwili przybycia kupującego dysponowałby wszystkimi dokumentami niezbędnymi do sfinalizowania transakcji. To w jego interesie oraz rzekomego właściciela i sprzedawcy quada było przekazanie tych dokumentów K. M. . Nieprawdopodobnym by było, aby kupujący musiał udawać się do kilku miejsc w celu dokonania najpierw odbioru pojazdu, a później umowy. Trudno również wytłumaczyć napisanie przez T. P. oświadczenia, jeżeli nie podawał się wobec kupującego za osobę odpowiedzialną za sprowadzenie quada. Żaden racjonalnie myślący człowiek bez ważnej przyczyny nie przyjąłby odpowiedzialności za osobę zobowiązaną do należytego wykonania zobowiązania. Znaczenie oświadczenia spisane przez T. P. ę należało zatem ocenić zgodnie z jego literalnym brzmieniem, a nie według późniejszych tłumaczeń pozwanego. Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, dlaczego odmówił nadania mu sensu, jaki wynikał wprost z jego treści tym bardziej, że za takim rozumieniem przemawiały zeznania K. M. oraz M. B. złożone w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Słupsku. Zatem to wersja K. M. o przekazaniu mu umowy w języku niemieckim przez pozwanego i braku ujawniania M. B., jako rzekomego zbywcy jest znacznie bardziej wiarygodna od tej prezentowanej przez T. P. . Nie jest oczywiście wykluczone, że osobą, która przywiozła quada był M. B. i przekazał on pojazd pozwanemu w celu dalszej odsprzedaży, lecz mamy w takim wypadku do czynienia z dwoma stosunkami prawnymi: pomiędzy M. B. i T. P. o raz pozwanym i K. M. . Wbrew pogładowi Sądu Rejonowego, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie oceniony prawidłowo, powoduje konieczność przyjęcia, że to pozwany był stroną umowy sprzedaży zawartej z e spadkodawcą powódek .

Upływ terminów do realizacji uprawnień z tytułu rękojmi nie pozbawia kupującego możliwości realizacji innych uprawnień przewidzianych ustawą, w szczególności może on dochodzić odszkodowania w oparciu o art. 471 i następnę kc. Dochodzenie odszkodowania jest przy tym możliwe niezależnie od tego, czy kupujący podjął uprzednio próbę realizacji uprawnień z tytułu rękojmi. Roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania lub nienależytego wykonania zobowiązania łączą się ściśle z roszczeniem wierzyciela wobec dłużnika o wykonanie zobowiązania: zastępują je (roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania) lub je uzupełniają (roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania). W konsekwencji, roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania lub nienależytego wykonania zobowiązania przedawniają się, co do zasady tak jak roszczenie wierzyciela wobec dłużnika o wykonanie zobowiązania, tj. w takim samym terminie jak to roszczenie i również, licząc od dnia jego wymagalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013r., II CSK 602/12 OSNC-ZD 2014/4/27). W sprawie przedmiotowej, zatasowanie ma zatem ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia określony w art. 118 kc, a zatem roszczenie odszkodowawcze spadkobierców K. M. jest nieprzedawnione.

Nie budzi wątpliwości, że sprzedaż rzeczy dotkniętej wadą prawną (pochodzącej z kradzieży i stanowiącej własność innej osoby, aniżeli sprzedawca) stanowi niewykonanie umowy sprzedaży. Sprzedawca, bowiem zobowiązuje się do przeniesienia własności na nabywcę, do czego nie może dojść. K. M. niewątpliwie poniósł szkodę w związku z nabyciem kradzionego pojazdu, z tym tylko, że wbrew stanowisku strony powodowej, nie odpowiada ona kwocie 25 000 złotych. Z sumy tej, 24 000 złotych nabywca otrzymał wcześniej od M. S., a zatem po zwrocie bilans w majątku K. M. z tego tytułu jest zerowy. Powódki nie wyjaśniły również, jakie koszty miała rekompensować wypłacona M. S. kwota 1 000 złotych. Nie sposób zweryfikować, czy żądanie w tym zakresie skierowane do K. M. było zasadne i pozostawało w adekwatnym związku przyczynowych ze sprzedażą pochodzącego z kradzieży pojazdu. Szkoda K. M. wyraża się natomiast kwotą 11 500 złotych, którą zapłacił z tytułu ceny za pojazd, którego własności ostatecznie nie nabył. Konieczność zwrotu właścicielowi (ubezpiezycielowi) była normalnym następstwem sprzedaży pojazdu pochodzącego z kradzieży.

Odpowiedzialność kontraktowa oparta jest co do zasady na winie dłużnika, lecz winie domniemanej. Wierzyciel nie musi więc udowadniać odpowiedzialności dłużnika za okoliczności, z których szkoda wynikła. W takiej sytuacji to dłużnik, chcąc się uwolnić od odpowiedzialności, musi wykazać, że do naruszenia zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które on nie ponosi odpowiedzialności.

Z przepisów art. 471-474 kc wynika, że jeżeli zakres odpowiedzialności dłużnika nie jest zmieniony przez szczególny przepis ustawy lub przez umowę stron, dłużnik odpowiada za niezachowanie należytej staranności. Niedołężenie należytej staranności zaś, to możliwość postawienia mu zarzutu zawinienia co najmniej w formie niedbalstwa (por. K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 846; T. Pajor, Odpowiedzialność dłużnika..., s. 37; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 319; W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 38; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 322). Dłużnik odpowiada więc także za zachowanie naganne, choć nieumyślne.

Podstawowym obowiązkiem sprzedawcy rzeczy jest ustalenie jej pochodzenia w celu weryfikacji uprawnienia do zbycia. Pozwany zaś w sprawie przedmiotowej nie poczynił żadnych kroków w tym zakresie. Nie wykazał przy tym jakichkolwiek okoliczności, które usprawiedliwiałyby jego przekonanie o legalności pochodzenia pojazdu, próbując jedynie przerzucić odpowiedzialność na M. B.. Tym samym uznać należy, że nie zwolnił się od odpowiedzialności kontraktowej.

W tym miejscu należy jednak wskazać, iż wyrok zaskarżyła jedynie powódka O. T.. W sprawie natomiast nie ma zastosowania art. 378 § 2 kpc. Zgodnie bowiem z art. 1035 kc, jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Wierzytelności o świadczenia podzielne należące do spadku dzielą się więc na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest spadkobierców, przy czym części te swoją wielkością odpowiadają udziałom poszczególnych spadkobierców w spadku.

W rezultacie, każdy ze spadkobierców może samodzielnie dochodzić przypadającej mu wierzytelności, która w powyższy sposób została wydzielona z pierwotnej wierzytelności znajdującej się wcześniej w majątku spadkodawcy. Podstawą prawną dla powyższego stanowiska jest art. 379 § 1 kc. Nie chodzi zatem o prawa wspólne, a skarżąca może domagać się jedynie przypadającej jej trzeciej części odszkodowania w wysokości 11 500 złotych, czyli 3 833,33 złotych. Natomiast co do powstałych powódek, uprawomocniło się orzeczenie oddaleniu powództwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok wobec powódki O. T. w ten sposób, że zasądził na jej rzecz od pozwanego wskazaną kwotę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 maja 2014r. do dnia zapłaty (już przed wniesieniem pozwu roszczenie było wymagalne i powódka występowała do T. P. o wypłatę odszkodowania) oraz kosztami procesu, obliczonymi na podstawie art. 100 kpc, stosownie do wyniku sprawy (powódka wygrała sprawę w 46 %, łączne koszty przypadające na roszczenie skarżącej wyniosły 2 816,66 złotych (1/3 opłaty -416,66 złotych + 2 x 1 200 złotych - koszty zastępstwa procesowego stron), z czego powódkę obciążało 54 %, czyli podlegająca zasądzeniu różnica wynosi 103 złote). W pozostałym zaś zakresie, na zasadzie art. 385 kpc, apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 kpc, stosownie do jego wyniku. Łączne koszty wyniosły 6 050 złotych, z czego powódka poniosła 3 650 złotych: 1 250 złotych - opłata od apelacji, 2 400 złotych - koszty zastępstwa procesowego, a pozwany: 2 400 złotych - koszty zastępstwa procesowego. Powódka wygrała apelację w ok. 15 %, a zatem obciąża ją 85 % kosztów, czyli 5 142 złotych. Różnica podlegająca zasądzeniu na rzecz pozwanego wynosi zatem 1 492 złote. Opłatę za czynności występujących w sprawie adwokata i radcę prawnego ustalono wg stawki minimalnej, zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800) oraz z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804).